

Sygn. akt I Ca 329/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SO Joanna Składowska

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. M. (1)

z udziałem K. R.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 24 lipca 2015 roku, sygn. akt I Ns 377/10

postanawia:

A. uzupełnić zaskarżone postanowienie w pkt I poprzez dodanie pkt 3. o treści: „3. nakłady z majątku wspólnego o wartości 66.900 (sześćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset) złotych”;

B. oddalić apelację w pozostałej części;

C. zasądzić od K. R. na rzecz K. M. (1) kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 329/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu dokonał podziału majątku wspólnego K. M. (1) i K. R., którego wspólność ustała z dniem 4 czerwca 2008 roku mocą wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 13 maja 2008 roku wydanego w sprawie I 1 C 186/08, w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy K. M. (1) następujące ruchomości: 2 sofy o wartości 450,00 zł, kuchnia gazowa o wartości 220,00 zł, kuchnia mikrofalowa o wartości 100 zł, 2 fotele o wartości 150 zł, zestaw kuchenny (...) o wartości 8.000,00 zł, robot kuchenny o wartości 150,00 zł, betoniarka 250 o wartości 700,00 zł, narzędzia budowlane różne o wartości 400,00 zł, przedłużacze o wartości 300,00 zł, stępnówka (...) lub (...)

o wartości 1.200,00 zł, szachy z drewna oliwnego o wartości 300,00 zł, monety numizmatyczne w ilości 21 sztuk o wartości 300,00 zł, książki Historia Polski i wielotomowa Historia Świata o wartości 550,00 zł, ubrania i buty o wartości złotych, odkurzacz (...)
o wartości 150,00 zł, butla gazowa o wartości 50,00 zł (pkt I.2. lit. a) – o).

Z kolei uczestniczce K. R. na wyłączną własność Sąd przyznał: niezabudowaną nieruchomość położoną w S. przy ul. (...) o pow. 0,1351 ha oznaczoną numerem(...), dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu prowadzona jest księga wieczysta (...) o wartości 126.800,00 zł (pkt I.1.), samochód osobowy F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 500 zł, meble kuchenne o wartości 1.000 zł (pkt I.2. lit. p) – r).

Sąd ponadto ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym stron na poziomie 40 % dla wnioskodawcy i 60 % dla uczestniczki postępowania (pkt II), zasądził od uczestniczki K. R. na rzecz wnioskodawcy K. M. (1) kwotę 67.908 zł tytułem dopłaty wyrównawczej udziału wnioskodawcy w majątku wspólnym (pkt III), odroczył płatność kwoty wynikającej z punktu III do dnia 24 stycznia 2016 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, zabezpieczył dopłatę, o której mowa w pkt III postanowienia, poprzez wpisanie hipoteki w dziale IV księgi wieczystej o numerze (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sieradzu, dla nieruchomości opisanej w pkt. I.1. do kwoty dopłaty 67.908,00 zł należnej K. M. (1) od K. R..

Sąd orzekł także o kosztach postępowania (pkt V.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt VI.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Wnioskodawca K. M. (1) i uczestniczka K. R. zawarli związek małżeński w dniu 30 kwietnia 1990 roku. W trakcie małżeństwa strony obowiązywał ustrój wspólności ustawowej.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 13 maja 2008 roku, który uprawomocnił się w dniu 4 czerwca 2008 roku, małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie.

W czasie trwania małżeństwa małżonkowie nabyli następujące składniki majątkowe:

niezabudowaną nieruchomość położoną w S. przy ul. (...) o pow. 0,1351 ha oznaczoną numerem (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu prowadzona jest księga wieczysta (...) o wartości 126.800,00 zł, 2 sofy o wartości 450,00 zł, kuchnię gazową o wartości 220,00 zł, kuchnię mikrofalową o wartości 100 zł, 2 fotele o wartości 150 zł, zestaw kuchenny (...) o wartości 8.000,00 zł, robot kuchenny o wartości 150,00 zł, betoniarkę 250 l o wartości 700,00 zł, narzędzia budowlane różne o wartości 400,00 zł, przedłużacze o wartości 300,00 zł, stębnówkę (...) o wartości 1.200,00 zł, szachy z drewna oliwnego o wartości 300,00 zł, monety numizmatyczne w ilości 21 sztuk o wartości 300,00 zł, książki Historia Polski i wielotomowa Historia Świata o wartości 550,00 zł, ubrania i buty o wartości złotych, odkurzacz (...) o wartości 150,00 zł, butlę gazową o wartości 50,00 zł, samochód osobowy F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 500,00 zł, meble kuchenne o wartości 1.000,00 zł.

Wartość nakładów poniesionych w latach 1996-2007 na nieruchomość stanowiącą majątek odrębny uczestniczki K. R. położoną w S. przy ul. (...) (...) (działka nr (...)), wynosi 48.800 zł. W ramach tych nakładów na działce tej wyremontowano pierwszą część budynków do 1995 roku, co umożliwiło prowadzenie usług szwalniczych w tym budynku. W drugim etapie wybudowano budynek dwukondygnacyjny, dobudowany do pierwszej części w 1997 roku. Poddasze tego budynku jest niewykończone. Wejście na parter - tylko przez aneks socjalny z części pierwszej budynku. Na parterze znajduje się jedno pomieszczenie produkcyjne. W drugiej części budynku na parterze była prowadzona produkcja szwalnicza.

W czasie trwania małżeństwa małżonkowie prowadzili działalność gospodarczą - szwalnię i zajmowali się sprzedażą wyprodukowanych w niej wyrobów.

W ramach prowadzonej działalności uczestnicy posiadali:

- a) wyposażenie pracowni składające się z następujących składników: podszywarki juki o wartości 5.490 zł, klejarki o wartości 6.003,62 zł, owerloka o wartości 6.100 zł, guzikarki (...) o wartości 5.850 zł, dziurkarki (...) o wartości 8.000 zł, stębnówki (...) o wartości 2.000 zł, stębnówki Juki o wartości 2.500 zł, stębnówki (...) o wartości 2.000 zł, stębnówki (...) o wartości 1.500 zł, owerloku 5cio nitkowego o wartości 1.500 zł, wytwornicy pary o wartości 2.000 zł, żelazka o wartości 1.000 zł, żelazka o wartości 1.000 zł, stołu prasowalniczego z odsysaniem o wartości 3.000 zł, stołu prasowalniczego z odsysaniem o wartości 3.000 zł,
- b) wartość rzeczy zbytych przez K. R. w postaci: samochodu dostawczego M. (...) o wartości 209.900 zł, który został zbyty za 17.131,15 zł, kiosku handlowego nr (...) przy bazarze B. o wartości 4.000 zł, kiosku handlowego nr (...) w K. o wartości 8.000 zł - sprzedanych wraz z towarem za 20.000 zł.

W chwili zakończenia działalności uczestniczka K. R. sprzedała te składniki majątkowe i z uzyskanych środków spłaciła zobowiązania związane z prowadzoną działalnością gospodarczą w postaci podatków, składek ubezpieczeniowych i kredytów.

W trakcie trwania małżeństwa strony pracowały w prowadzonej przez siebie szwalni i zajmowały się sprzedażą wyrobów. K. M. (1) sprzedawał uszyte w szwalni ubrania na rynkach m.in. w S.. Handel na rynku odbywał się w godzinach od 5:30 rano do nawet 19:00 wieczorem. W tym czasie wnioskodawca był obecny na rynku i zajmował się sprzedażą odzieży damskiej, przeważnie były to spódnice. Do około 2004 r. wnioskodawca sam stał na rynku, tj. do chwili wyjazdu za granicę.

W pewnym momencie uczestnik postępowania zaczął nadużywać alkoholu. Były okresy, że wnioskodawca pił przez miesiąc. Problem alkoholowy wnioskodawcy trwał przez kilka lat. Zdarzało się, że wnioskodawca przebywał na leczeniu odwykowym i nie pracował. W czasie, gdy uczestniczka była w szpitalu w T., a wnioskodawca wyjeżdżał na handel, został okradziony przez jakąś kobietę. Zostało mu ukradzione ok. 4.000 zł. Później wnioskodawca wyjechał do pracy do Hiszpanii. W tym czasie uczestniczka zamknęła działalność gospodarczą, posprzedawała maszyny i pospłacała długi.

Początkowo zakład stron znajdował się przy ul (...), w starym budynku. To był tylko jeden pokój. Zakład funkcjonował tak przez 3 lata, a później przeniósł się do innych pomieszczeń znajdujących się w tym samym podwórku. Pomieszczenia te były początkowo stajniami i zostały wyremontowane przez K. M. (1) i zatrudnionych przez strony pracowników. Do nowego budynku strony zakupiły nowe maszyny do szycia i klejenia. K. M. (1) zajmował się podłączaniem tych maszyn. Wykonywał też wszystkie naprawy elektryczne maszyn oraz urządzeń w budynkach.

Uczestniczka obecnie mieszka w Hiszpanii, gdzie wyszła ponownie za mąż. W czasie jej nieobecności wnioskodawca przyjeżdżał na nieruchomości znajdującą się przy ul. (...) w S.. Przebiegł kratę, wszedł przez okno, otworzył drzwi i zabierał jakieś przedmioty. Jeszcze przed rozwodem wnioskodawca korzystał z energii elektrycznej na tej nieruchomości, za którą płaciła uczestniczka.

Sąd Rejonowy w oparciu o art. 35 k.r.o. w zw. z art. 210 k.c., art. 46 k.r.o., art. 43 § 2 k.r.o., art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 31 k.r.o. ustalił skład majątku dorobkowego w sposób wskazany w zaskarżonym orzeczeniu.

Rozstrzygając żądanie ustalenia nierównych udziałów Sąd wskazał, iż wnioskodawca miał problem alkoholowy, który wyłączał go z pracy i prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd zwrócił uwagę, że istnieniu tego problemu nie przeczy sam wnioskodawca w swoich zeznaniach, choć jego rozmiar bagatelizuje. Sąd podkreślił, że K. M. (1) podejmował próby leczenia nałogu, przebywał na leczeniu stacjonarnym. Oczywistym jest, że były okresy, kiedy nie pomagał żonie w prowadzeniu działalności gospodarczej

i wszystkie obowiązki spadały na K. R.. Jednocześnie z ustaleń Sądu wynika również, że wnioskodawca generalnie (poza tymi okresami) pracował wraz z żoną w prowadzonej przez nich firmie, zajmował się sprzedażą wyrobów na rynkach w S. i poza nim. Pracował od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora. Poza tym zajmował się remontem i rozbudową budynku przy ul. (...) w S., na nieruchomości stanowiącej majątek odrębny żony.

Z tych względów Sąd przyjął, że małżonkowie w nierównym stopniu przyczynili się do powstania majątku dorobkowego i ustalił, że wkład wnioskodawcy w powstanie tego majątku wynosił 40 %, a uczestniczki 60 %.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd uznał, że brak było podstaw do ustalenia tych udziałów w proporcjach zaproponowanych przez uczestniczkę tj. 80 % dla niej i 20 % dla wnioskodawcy, czy też 90 % i 10 dla wnioskodawcy, bowiem byłoby to krzywdzące dla wnioskodawcy i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. K. M. (1) przez wiele lat mieszkał z uczestniczką i jej córką i pracował przyczyniając się do powstania majątku dorobkowego.

W zakresie sposobu podziału majątku wspólnego Sąd podniósł, że uczestniczka wyrażała wolę zatrzymania nieruchomości - działki budowlanej w S. przy ul. (...), wobec czego Sąd przyznał tę działkę K. R.. Sąd przyznał także na rzecz uczestniczki samochód osobowy, którego dokumenty posiada, a także meble kuchenne, które znajdują się w mieszkaniu uczestniczki w S..

W ocenie Sądu przyznanie tych składników majątkowych wnioskodawcy miałyby się z celem, gdyż uczestniczka nimi dysponuje.

Pozostałe składniki majątkowe Sąd przyznał wnioskodawcy, ponieważ z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że zostały one złożone na nieruchomości uczestniczki przy ul. (...) w S., na której wnioskodawca bywał (czemu również sam nie przeczył) po wyjeździe żony do Hiszpanii i skąd zabierał rzeczy ruchome.

Z uwagi na to, że uczestniczka po likwidacji działalności gospodarczej sprzedała maszyny i wyposażenie pracowni, jak również samochód M. i kioski na bazarach, a z uzyskanych funduszy pospłacała długi stron, składniki te, jako nieistniejące, nie zostały objęte podziałem majątku.

Sąd stwierdził, że wartość majątku wspólnego stron wyniosła 141.320 zł.

Z uwagi na to, że udział wnioskodawcy wyniósł 40 % (56.528 zł) i po odliczeniu przyznanych na rzecz K. M. (1) rzeczy ruchomych o wartości 13.020 zł, a także po doliczeniu połowy nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy w kwocie 24.400 zł, Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy dopłatę wyrównującą jego udział w majątku wspólnym w kwocie 67.908,00 zł (141.320 zł x 40% - 13.020 zł + 24.400 zł).

Analogicznie udział uczestniczki w powstaniu majątku dorobkowego stanowiący 60 % wyniósł 84.792 zł (141.320 zł x 60 %). Na rzecz uczestniczki Sąd przyznał działkę i ruchomości o wartości 128.300 zł, zatem o 43.508 zł więcej niż udział K. R. w powstaniu majątku dorobkowego. Po doliczeniu do tej kwoty 24.400 zł (zwrot połowy nakładów na majątek odrębny uczestniczki) otrzymamy również kwotę 67.908 zł.

Uczestniczka sprzeciwiała się rozliczeniu nakładów na jej majątek odrębny, wskazując, że były to nakłady konieczne, związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Stanowisko wnioskodawcy nie jest zaskakujące, oczywistym jest, że rozliczenie tych nakładów nie leży w jej interesie. Zdaniem Sądu ich rozliczenie jest jednak zasadne.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że budynki na nieruchomości uczestniczki, znajdującej się przy ul. (...) 41a w S. są w złym stanie technicznym.

Z zeznań świadka, brata uczestniczki, wynika, że nadają się w zasadzie do rozbiórki, oczywiście za wyjątkiem dwukondygnacyjnego budynku wybudowanego przez strony w latach 2006 - 2007.

Sąd powołał się na art. 45 § 1 k.r.o., a następnie wskazał, że nakładem koniecznym na przedmiot majątkowy przynoszący dochód byłyby np. naprawa zepsutej instalacji w pomieszczeniach wynajmowanych (przynoszących dochód), czy naprawa maszyny służącej do produkcji. Sąd podkreślił, że wyremontowanie nowych (innych pomieszczeń) i przystosowanie ich do prowadzenia działalności nie jest nakładem na przedmiot majątkowy przynoszący dochód, bowiem pomieszczenia te przed poniesieniem tego nakładu żadnego dochodu nie przynosiły. Również wybudowanie nowego dwupiętrowego budynku nie jest nakładem na przedmiot przynoszący dochód, oczywistym jest bowiem, że budynek przed powstaniem żadnego dochodu nie przynosi. Z twierdzeń uczestniczki wynika, że nakłady te zostały poczynione w celu uzyskiwania przez strony dochodu i pomnażania majątku, co miało miejsce. Nie zmienia to faktu, że nie jest to nakład na przedmiot majątkowy przynoszący dochód. W ocenie Sądu wybudowanie piętrowego budynku nie jest nakładem koniecznym do prowadzenia szwalni. Strony mogły przecież wykorzystać pomieszczenia, które znajdowały się już na tej posesji i tam prowadzić działalność, tym bardziej, że pomieszczenia te są wynajmowane osobom trzecim. Poza tym zawsze istniała możliwość wynajęcia innych pomieszczeń, co z pewnością byłoby tańsze niż wybudowanie nowego budynku. Nierozliczenie tych nakładów spowodowałoby nieuzasadnione wzbogacenie uczestniczki kosztem majątku wnioskodawcy. Dlatego też Sąd uwzględnił kwotę 24.400 zł jako połowę nakładów wnioskodawcy na majątek odrębny uczestniczki i powiększył kwotę dopłaty o tę wartość.

Z uwagi na to, że kwota dopłaty jest znaczna i w celu udzielenia terminu uczestniczkę na jej zgromadzenie i uporządkowanie swoich spraw majątkowych, Sąd odroczył płatność kwoty dopłaty do 24 stycznia 2016 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

Sąd udzielił zabezpieczenia kwoty dopłaty na podstawie art. 212 § 3 k.c. poprzez wpisanie hipoteki w dziale IV księgi wieczystej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) z uwagi na wniosek K. M. (1) uzasadniony tym, że uczestniczka przebywa na stałe w Hiszpanii i brak zabezpieczenia uniemożliwiłby bądź znacznie utrudnił wykonanie orzeczenia w sytuacji, gdyby uczestniczka wyzbyła się majątku posiadanego w Polsce.

Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania w sprawie i obciążył uczestniczkę kwotą 331,22 zł, którą nakazał pobrać na rachunek Skarbu Państwa, z tytułu nierozliczonych kosztów opinii biegłych.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka, która zaskarżyła przedmiotowe rozstrzygnięcie w punktach II, III i IV zarzucając mu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że wnioskodawca pomimo niewątpliwego alkoholizmu

przyczyniał się do tworzenia majątku wspólnego stron w ustalonych przez Sąd 40 % wbrew:

a) zeznaniom świadków których zeznania Sąd uznał za wiarygodne a mianowicie zeznaniom D. Z., M. S., A. G., M. D., K. M. (2), E. T., E. S., P. S., M. J., R. J., G. T. i G. W.;

b) zaświadczeniu ZUS z dnia 09/09/2005 r. na które werbalnie Sąd się powołuje;

c) braku dokumentów potwierdzających osiągnięty przez wnioskodawcę dochód;

2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego postanowienia a w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez zastosowanie zupełnie dowolnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie wbrew doświadczeniu życiowemu i logice za wiarygodne gołosłownych twierdzeń wnioskodawcy między innymi w kwestii

jakoby handlował na rynku codziennie w godzinach od 5.30 do 19.00, sprzedając odzież damską, przeważnie spódnice i to w dodatku sam do roku 2004, ale także w odniesieniu do składu majątku dorobkowego;

b) art. 325 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., gdyż postanowienie ani w części ustalającej ani w części dyspozytywnej nie wymienia nakładów poczynionych na nieruchomości przy ul. P.O.W podczas gdy nakłady te są uwzględnione w wyliczeniach i w uzasadnieniu a nadto w tej części rozstrzygnięcia istnieje wewnętrzna sprzeczność, gdyż te nakłady rozliczone są nie według 40 % do 60% a 50 % do 50 %;

3. naruszenie art. 45 § 1 k.r.o. przez rozliczanie nakładów poczynionych w latach 1997 – 1998 i to zgodnie z opinią biegłego A. D. nakładów koniecznych na nieruchomość uczestniczki postępowania w celu uzyskiwania dochodu bez ustalenia czy nakłady te w chwili ustania wspólności zwiększały wartość tej nieruchomości.

Mając powyższe na uwadze, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie:

- w punkcie II nierównych udziałów w majątku wspólnym stron na poziomie 20 % dla wnioskodawcy i 80 % dla uczestniczki postępowania;
- w punkcie III wysokość spłaty należnej wnioskodawcy K. M. (1) od uczestniczki postępowania K. R. oznaczyć na kwotę 15.244 zł bez zmiany wskazanego w wyniku odroczenia terminu płatności;
- w punkcie IV wysokość zabezpieczonej spłaty na kwotę 15.244 zł. w miejsce wskazanej kwoty 67.908 zł.
- o obciążenie kosztami postępowania odwoławczego wnioskodawcę w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł. na podstawie § 6 pkt.6 w zw. z § 7 pkt. 10 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z 28/09/2002 r. (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Apelująca wniosła także o przeprowadzenie dowodu z załączonej do niniejszej apelacji kserokopii pozwu o rozwód dla wykazania, że w czasie, gdy powstawała dobudówka do budynku przy ul. P.O.W. o rozliczenie której wnosi wnioskodawca, małżonkowie pozostawali w ostrym konflikcie i udział środków wspólnych jako nakład na majątek osobisty uczestniczki był jedynie formalny, co ma znaczenie między innymi dla ustalenia nierównych udziałów i pominięcia rozliczenia tego nakładu, o co skarżąca wniosła w oparciu o art. 45 § 1 k.r.o.

Na rozprawie w dniu 165 grudnia 2015 roku apelująca wniosła o rozważenie odroczenia terminu płatności dopłaty do czerwca 2016 roku.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od uczestniczki na jego rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja, która nie obejmowała swym zakresem całości orzeczenia Sądu Rejonowego pomimo trafności niektórych zarzutów procesowych nie mogła doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącą skutku z uwagi na wpływający na zakres orzekania sądu drugiej instancji, zakaz reformationis in peius, wynikający z art. 384 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc. tzn. zakaz wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia na niekorzyść strony wnoszącej apelację, jeżeli strona przeciwna nie zaskarżyła wyroku.

Porządkując argumentację należy wskazać, że Sąd Okręgowy za usprawiedliwiony uznał zarzut naruszenia art. 325 kpc i art. 328 § 2 kpc. Rzeczywiście Sąd Rejonowy

w części ustalającej, ani w części dyspozytywnej nie wymienił jako składnika majątku podlegającego podziałowi nakładów poczynionych z majątku wspólnego stron na nieruchomość położoną przy ul. (...), stanowiącą własność uczestniczki, co uchybiało treści art. 567 § 1 kpc i skutkowało uzupełnieniem przez Sąd Okręgowy zaskarżonego orzeczenia poprzez dodanie w pkt I dodatkowo pkt 3 o treści „nakłady z majątku wspólnego o wartości 66 900 zł”.

Za usprawiedliwiony należało uznać także zarzut dotyczący naruszenia art. 45 § 1 kro, gdyż Sąd Rejonowy błędnie ustalił wartość nakładów poczynionych na nieruchomość uczestniczki na poziomie 48 800 zł, nieuwzględniającym odniesienia się do tego, o ile poczynione nakłady zwiększyły jej wartość rynkową.

Za utrwalony w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i prawidłowy uznać trzeba pogląd, według którego wartość praw w sprawie o podział majątku wspólnego lub w sprawie o dział spadku określa się według cen rynkowych. Rozstrzygający w tej kwestii argument wynika z okoliczności, że prawo własności jest prawem zbywalnym, a zasada naszego ustawodawstwa jest szacowanie składników majątku według wartości rynkowej. Odstąpienie w tej sytuacji od zasady cen rynkowych, musiałoby opierać się na szczególnej podstawie prawnej, takiej jaką jest na przykład art. 216 § 2 k.c. odnoszący się do zniesienia współwłasności nieruchomości rolnej.

Zatem w sytuacji poczynienia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w postaci nieruchomości wartość wzbogacenia się uczestniczki kosztem majątku wspólnego określona może zostać wyłącznie poprzez odniesienie ich do wartości nieruchomości, co z kolei obligowało Sąd Okręgowy do uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacunku nieruchomości na okoliczność ustalenia, o ile nakłady poczynione na nieruchomość uczestniczki zwiększyły jej wartość rynkową na dzień 4 czerwca 2008 roku.

Z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego wynika, że nakłady te na datę 4 czerwca 2008 roku zwiększyły wartość nieruchomości uczestniczki o 66 900 zł (opinia k. 566).

Pozostałe zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał za nieusprawiedliwione.

W zakresie zarzutu wadliwego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż wnioskodawca przyczynił się do tworzenia majątku wspólnego stron w 40% przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że zasadą przewidzianą przez art. 43 § 1 k.r.o. jest równy udział małżonków w majątku wspólnym, i że odstępstwa od tej zasady noszą charakter wyjątku.

W myśl § 2 art. 43 k.r.o. ustalenie nierównych udziałów może nastąpić tylko w razie łącznego wystąpienia swoiście powiązanych dwóch przesłanek, a mianowicie - przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ku temu ustaleniu ważnych powodów. Pierwsza z nich leży u podstawy rozstrzygnięcia sądu, gdyż żadne "ważne powody" nie mogą same przez się uzasadniać ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy.

Z drugiej zaś strony, tę nierówność przyczynienia się do powstania majątku wspólnego bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za tym przemawiają "ważne powody". Z reguły dopatrzeć się ich można, ilekroć stosowanie równości udziałów kolidowałoby wyraźnie

z zasadą słuszności, tzn., że otrzymanie przez jedno z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania się ono nie przyczyniło, pozostawałoby w sprzeczności z tą zasadą.

Tymczasem pełnomocnik skarżącej w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w żadnym w pism procesowych czy argumentacji stanowisk procesowych prezentowanych na rozprawach nie wskazał w czym upatruje "ważnego powodu", uzasadniającego żądanie ustalenia udziałów w majątku wspólnym uczestników postępowania, ograniczając się jedynie do wskazania, iż żąda ustalenia nierównych udziałów na poziomie 10 % wnioskodawca

i 90% uczestniczka (protokół z rozprawy z 1 grudnia 2010 r, k. 54).

Jedynie z treści pytań zadawanych świadkom wnioskować należy, iż uczestniczka żądała ustalenia nierównych udziałów z uwagi na alkoholizm byłego męża. Ponadto z treści jej zeznań (k. 582) wynika, że ustalenie nierównych udziałów zadośćuczynić ma temu, iż to ona była głównym motorem w związku, bo wszystko robiła, za wszystko płaciła i była osobą zarabiającą.

Aby jednak okoliczność ta mogła zostać uznana za decydującą i prowadzącą do oczekiwanego przez skarżącą rezultatu w postaci uwzględnienia wniosków jej apelacji - to wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny powinny prowadzić do przyjęcia,

że w zasadzie cały majątek stron powstał wyłącznym staraniem uczestniczki, z jej dochodów i udział wnioskodawcy w jego tworzeniu miał wymiar symboliczny.

Tymczasem Sąd Rejonowy dysponował dwoma grupami zeznań świadków wspierających przeciwne stanowiska procesowe stron.

Poddając analizie zeznania akcentowanych w apelacji świadków zgłoszonych przez uczestniczkę wskazać należy, iż z zeznań siostry uczestniczki M. S.

(k. 87v-88) wynika jedynie, że niedługo po zawarciu związku małżeńskiego wyszło na jaw, że wnioskodawca jest uzależniony od alkoholu, że pijąc tracił pieniądze i w ten sposób zmarnował część majątku stron. Jednocześnie świadek nie potrafił wskazać na czym miałyby polegać marnowanie majątku, nie potrafił wskazać kiedy powstał problem alkoholowy wnioskodawcy i tylko raz słyszał od uczestniczki, że wnioskodawca nie był w stanie jechać samochodem na rynek i musiała jechać uczestniczka. (k. 87v-88)

Świadek D. Z. (k.86v-87v) - siostra uczestniczki - wskazywała, że wnioskodawca pomagał uczestniczce w prowadzeniu działalności gospodarczej, strony pracowały wspólnie, szwalnia posiadała cztery punkty sprzedaży, wnioskodawca wyjeżdżał na handel, przywoził towar, ale bywały okresy kiedy pił przez miesiąc trwoniąc w ten sposób majątek.

Świadek G. W. (k. 95-96, 522v-523) wskazuje, że zarówno uczestniczka, jak i wnioskodawca równie ciężko pracowali handlując na rynkach w S., K., K., W., K.. Wnioskodawca zajmował się też zaopatrzeniem szwalni w materiały do szycia, zajmował się budową i rozbudową szwalni, wiele prac przy budowie wykonywał samodzielnie, w tym prace elektryczne czy malowania. Natomiast wnioskodawcą spożywał alkohol tylko poza godzinami handlu, zimą, kiedy zachodziła potrzeba przemocowania w samochodzie i nie były to nadmierne ilości

Świadek A. G. (k. 152v-153) wskazała, że zdarzało się, że wnioskodawca miał tzw. tygodniówki, ale one były wtedy kiedy był martwy sezon na handel.

Świadek M. D. (k. 153-153v) podawała, że wnioskodawca jeździł z towarem na rynki, jeździł po materiały, rzadko go widywała, bo był na wyjazdach i tylko coś tam było, że uczestniczka mówiła, że mąż nie stoi na rynku, bo wypił.

Świadek K. M. (2) (k.153v -154) wskazywała, że o picciu wnioskodawcy słyszała od uczestniczki, ale było to w okresie kiedy prowadzony przez strony zakład zaczął upadać.

Świadek G. T. (k. 520v-522v) - brat uczestniczki – zeznał, że uczestniczka miała pretensje, że wnioskodawca traci pieniądze z innymi kobietami, że wnioskodawca miał problemy z nadciśnieniem, korzystał ze zwolnień lekarskich, że znalazł się w W. na leczeniu odwykowym

Świadek E. T. (k.292v 293) – widywała wnioskodawcę pod wpływem alkoholu.

Świadek E. S. (k. 310-312) wskazała, że strony prowadziły wspólnie działalność, ale uczestniczka bardziej się angażowała, świadek widywała wnioskodawcę

w stanie nietrzeźwości a jak pił to znaczy, że trwonił pieniądze i dobrze się bawił, ponadto był miesiąc na leczeniu odwykowym w szpitalu w W..

Świadek P. S. (k 314- 316) wskazał, że wnioskodawca pił a uczestniczka pracowała i groziła rozwodem i założyła nawet taką sprawę, ale ją wycofała.

Świadek J. J. (k.328-329) raz widział wnioskodawcę pod wpływem alkoholu na terenie M., a następnie raz - jak był w Polsce i potem jeszcze raz na swoim ślubie.

Świadek M. J. (k 330-332) wskazała, że wnioskodawca pomagał jej matce w prowadzeniu zakładu jak był trzeźwy. Połowę czasu był pijany a połowę czasu był trzeźwy.

Mając powyższe na uwadze podzielić należy ocenę Sądu Rejonowego ustalającą proporcje udziału stron w gromadzeniu majątku dorobkowego w stosunku 40 % do 60 %, zwłaszcza w kontekście zeznań pozostałych 14 świadków (M. P. k. 292v; T. P. k. 505v-506; A. M. (1) k. 504-505v; W. O. k. 94v-95; G. C. k. 96-96v; H. R. k. 93v-94v; S. K. k. 62v; A. M. (2) k. 63; A. M. (3) k. 63-63v; G. B. k. 174-174v; J. G. k. 172v-174; R. G. (1) k. 175-176; E. W. k. 176-176v; R. G. (2) k. 177-177v), którzy podkreślali wspólną pracę stron i ich w nią zaangażowanie.

Poprawność takiej oceny znajduje potwierdzenie także w przedłożonych przez strony dokumentach.

Zainicjowanie przez uczestniczkę w styczniu 1998 roku postępowania w sprawie o rozwód bez orzekania o winie z powodu pogłębiającego się systematycznie uzależnienia wnioskodawcy od alkoholu przez co w jej oczach stracił wiarygodność i nie darzy go ona już zaufaniem (pozew k. 652-653) nie wspiera tezy, iż w sposób rażący uchylał się on od pracy. Uczestniczka takiego wniosku nie zawarła w treści uzasadnienia pozwu. Ponadto należało mieć na uwadze również to, że w 2000 roku w związku z ubieganiem się o kredyt strony zgodnie wskazywały, że uzyskują dochody w tych samych wysokościach - wnioskodawczyni z krawiectwa i bielizniarstwa produkcyjno – usługowego a wnioskodawca z handlu obwoźnego detalicznego i hurtowego artykułami spożywczymi oraz przemysłowymi (oświadczenie wnioskodawcy i uczestniczki k. 114).

Wbrew oczekiwaniu skarżącej jej stanowiska nie wspiera również treść zaświadczenia ZUS z dnia 9 września 2005 r. (k.115). Fakt urzędowego potwierdzenia okresów opłacania przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od

1 września 1993 roku do 12 sierpnia 2008 roku, tj. przez 12 lat, ze wskazaniem okresów pobierania przez niego zasiłków chorobowych (łącznie około 42 miesiące – w tym zasiłku rehabilitacyjnego od 7 lutego 2004 do 31 stycznia 2005 roku) nie stanowi podstawy do zdyskwalifikowania w znacznej mierze, tak jak chciałaby skarżąca, przyczynienia się wnioskodawcy do powstania majątku. U podłoża jej stanowiska leży bowiem błędne zapatrywanie sprowadzające ocenę "stopnia", w którym każdy z uczestników postępowania przyczynił się do powstania majątku wspólnego, do faktycznej nierówności dochodów

z pracy. Innymi słowy, zapatrywanie upatrujące dla tej oceny przesądzające znaczenie czysto rachunkowego wyliczenia osiąganych dochodów. Wbrew zaś temu pogładowi przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego, zarówno w literaturze przedmiotu,

jak i w orzecznictwie na ogół rozumie się całokształt starań każdego z małżonków

o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich lekkomyślnie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 3 grudnia 1968 r. (III CRN 100/68, OSNCP 1969, poz. 205, 30 listopada 1972 r. (III CRN 235/72) OSNCP 1973, poz. 174, 26 listopada 1973 r. (III CRN 227/73) OSNCP 1974, poz. 189).

Stosownie do powyższego wskazać należy, iż wnioskodawca nie miał obowiązku przedkładania dokumentów potwierdzających osiągany dochód, tak samo jak uczestniczka nie miała obowiązku dokumentowania wysokości swoich dochodów. W sprawie o podział majątku Sąd nie bada czy strony stać było na zgromadzenie jego określonych

składników. Ponadto uwadze skarżącej uchodzi, iż przepis art. 43 § 2 k.r.o., przeniósł ciężar dowodu wykazania przesłanek wynikających z jego treści na nią, ponieważ to ona zgłosiła wniosek o ustalenie nierównych udziałów (art. 6 k.c.). Wnioskodawca korzysta w tej sprawie z domniemania równości udziałów. Obowiązujące przepisy nie nakładają na niego konieczności udowodnienia aktywności zawodowej, czy też wysokości zarobków. Czynienie więc Sądowi Rejonowemu tak sformułowanego zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń należy uznać za nieporozumienie.

Podobnie bez znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia pozostaje kwestia, czy wnioskodawca codziennie handlował na rynku w godzinach od 5.30 do 19.00, gdyż ocenie Sądu podlega całokształt starań uczestników o stworzenie

i pomnażanie majątku wspólnego. Skarżąca z odwołaniem do wiedzy powszechnej wskazuje, iż sprzedawcy artykułów przemysłowych rozpoczynają pracę odpowiednio latem

o 9.00 a zimą różnie, w zależności od warunków atmosferycznych. Nie wchodząc

w polemikę czy taka ocena godziny rozpoczęcia pracy zawiera w sobie także element związany z dojazdem do jednej z możliwych miejscowości w której był przez strony prowadzony handel, czas na przygotowanie stoiska i wyeksponowanie towaru - to rzeczą istotną pozostaje jedynie to, iż apelująca w ogóle nie wyjaśnia znaczenia wpływu tej okoliczności dla przyjętego przez Sąd składu majątku, jego wartości, czy też wysokości udziałów byłych małżonków w tym majątku, co z kolei zwalnia Sąd Okręgowy w konieczności ustosunkowania się do tak sformułowanego zarzutu.

Sąd Okręgowy miał na uwadze również to, że okolicznością niezaprzeczaną przez wnioskodawcę było, iż spożywanie przez niego alkoholu doprowadziło w konsekwencji do konieczności poddania się leczeniu odwykowemu w wymiarze jednego miesiąca w marcu 2005 roku (okoliczność wskazana przez uczestniczkę k.593v).

Okoliczność ta nie ma jednak takiego znaczenia jak chce skarżąca, ponieważ

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe można wywieść, że majątek stron podlegający podziałowi powstał w okresie od 1990 roku do 2000 roku (zeznanie wnioskodawcy k. 579v), zatem zarzucany wnioskodawcy alkoholizm nie stanowił przeszkody w jego przyczynianiu się do powstania dorobku w proporcji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji, skoro proces gromadzenia majątku zakończył się w 2000 roku.

Przyjętą natomiast przez Sąd Rejonowy proporcję nierównych udziałów Sąd Okręgowy uznaje za adekwatną do okoliczności sprawy zważywszy na to, że najcenniejszy składnik majątku - w postaci nieruchomości położonej w S. przy ul. (...)

o wartości 126 800 zł według cen z chwili podziału - został nabyty 21 czerwca 1999 roku (umowa sprzedaży Rep. (...)) zawarta w aktach księgi wieczystej SR1S/(...) Sądu Rejonowego w Sieradzu).

Reasumując należy wskazać, że w sytuacji braku podstaw do zmiany ustalonych

w zaskarżonym orzeczeniu udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym dokonana przez Sąd Okręgowy korekta wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestniczki do kwoty 66 900 zł zamiast przyjętych przez Sąd pierwszej instancji 48 800 zł pozostaje bez wpływu na wysokość obciążającej uczestniczkę dopłaty na rzecz wnioskodawcy.

Cały majątek stron zamyka się w kwotę 208 220 zł (141 320 zł + 66 900 zł).

Z uwagi na wysokość przysługującego wnioskodawcy udziału w majątku na poziomie 40 % przypadająca mu część stanowi wartość 83 288 zł. Wnioskodawca otrzymał

w naturze składniki majątku o wartości 13 020 zł a zatem dopłata należna mu od uczestniczki powinna zostać określona na poziomie 70 268 zł zamiast 63 028 zł, po skorygowaniu błędu rachunkowego dokonanego przez Sąd Rejonowy.

Wynikający z art. 384 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc. zakaz wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia na niekorzyść strony wnoszącej apelację, jeżeli strona przeciwna nie zaskarżyła wyroku stanowił przeszkodę do zmiany orzeczenia na niekorzyść uczestniczki.

Pomimo pierwotnego błędu rachunkowego Sądu Rejonowego, który rozliczył wartość nakładów w proporcji 50 % na 50%, pomimo ustalenia 40 % udziału wnioskodawcy w majątku wspólnym brak było również podstaw do pogarszania sytuacji wnioskodawcy i korygowania w drugą stronę wysokości spłaty należnej mu od uczestniczki z 67 908 zł do kwoty 63 028 zł, ponieważ w rzeczywistości powinien on od skarżącej otrzymać 70 268 zł.

Zważywszy na długość postępowania prowadzonego w sprawie od kwietnia 2010 roku a także to, iż od daty wydania orzeczenia ustalającego skład majątku i sposób jego podziału do daty zakończenia postępowania w drugiej instancji upłynęło 6 miesięcy Sąd Okręgowy nie przychylił się do żądania skarżącej przesuwania terminu obciążającej ją dopłaty o kolejne 6 miesięcy.

Mając na uwadze powyższe w oparciu o art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy uzupełnił zaskarżone postanowienie w sposób opisany w punkcie A postanowienia, a dalej idącą apelację jako nieusprawiedliwioną oddalił z mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie C w oparciu o art. 520 § 2 kpc. Uczestniczka domagała się, przy sprzeciwie wnioskodawcy, ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, czym - podważając domniemanie wynikające z art. 43 § 1 k.r.o. - stworzyła opozycję interesów, przeniesioną następnie do postępowania apelacyjnego. Oddalając apelację należało więc zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, odpowiadających wydatkowi związanemu z ustanowieniem pełnomocnika.